MIEJSKIE TEATRY DRAMATYCZNE

m. st. WARSZAWY

DYREKTOR EUGENIUSZ POREDA

PROGRAM

CENA 25 ZŁ.

Wykwintne fryzjerstwo
farbowanie i rozjaśnianie
włosów
trwała ondulacja
racjonalna kosmetyka
pedicure—manicure

+Maja+

NOWOCZESNY ZAKŁAD
FRYZJERSKI i KOSMETYCZNY
119 MARSZAŁKOWSKA DAWNIEJ „CAFE-FOGG" 119

ŚRÓDMIEJSKA
HURTOWNIA
WINNO-KOLONIALNO-SPOŻYWCZA
egz. od 1914 roku
POLECA i ZAKUPUJE W KAŻDYCH ILOŚCIACH
ARTYKUŁY KOLONIALNE
W-wa, HOŻA 33, w podwórku

DWA TEATRY

JERZEGO SZANIAWSKIEGO

Trudno zrozumieć genezę „Dwóch Teatrów", nie skonfrontowawszy tej sztuki z dotychczasową twórczością Jerzego Szaniawskiego. „Papierowy Kochanek", „Lekkoduch", „Ptak", „Adwokat i róże", ;„Żeglarz"... We wszystkich tych sztukach autor dąży do wyodrębnienia swych bohaterów niezwykłości. „Lekkoduch" w swym czerwonym fraku jest uosobieniem z toku codziennego życia i do nadania ich słowom i działaniom akcentu swoistej „teatralizacji życia". „Papierowy Kochanek" symbolizuje swoją „inność" strojem Pierrota. Każdy z bohaterów tych sztuk usiłuje tak ukształtować życie, aby było „inaczej", aby było pięknie, aby przeciwstawić się szarzyźnie i brzydocie życia codziennego.

„Ptak"... W małym miasteczku tłum gromadzi się przed afiszami, zapowiadającymi, że o 12-tej w południe wyleci w powietrze złocisty ptak. Wzburzeni ojcowie miasta upatrują w tym — sygnału jakiegoś potężnego ruchu, rewolucji... Nic podobnego. Ptak — to jest ptak — nic więcej. Wyleci tylko dlatego, żeby było inaczej, „żeby było ładnie, żeby było wesoło", żeby ubawić poezją swego wzlotu codzienne życie miasteczka.

„Adwokat i róże"... Tu bohater jeszcze wyraziściej kładzie granice między zgiełkiem świata, a sobą. Sławny adwokat porzuca swój zawód, osiedla się w starym zrujnowanym klasztorze i tam — na marginesie życia — hoduje piękne, dziwne odmiany róż. Róże te są jakby symbolem skupionej wewnętrznej urody ducha i wiecznej jego mądrości. To też, gdy adwokat na nowo zostaje wciągnięty w wir życia, — działanie jego nie wychodzi poza krąg piękna i harmonii, choć dzieje się to kosztem głębokiego, ludzkiego cierpienia.

Swój odrębny, nawpół realny teatr osnuwa Szaniawski atmosferą poetyckiego uroku. Nastrój ten wypowiadany jest w niedopowiedzeniach, przemilczeniach, zaznaczeniach, które wciągają widza w krąg poetycki i każą mu z pewnym trudem, współtwórczo docierać do głębi zagadnienia. Słowa wypowiadane przez postacie dramatu są jakby sygnałami tylko wewnętrznych głębszych przeżyć. Niełatwo jest wedrzeć się w świat samotnika.

I oto ta sztuka przesubtelniona, bezsprzecznie elitarna, wyłamująca się poza rzeczywistość — spotyka się z najtwardszą, nieubłaganą rzeczywistością wojny. Jej brutalność zmiotła na długie lata z ziemi wizje poetyckie. Szum skrzydeł złocistych ptaków został zagłuszony przez groźny warkot śmigieł ptaków stalowych.

A po wojnie przeorany świat wezwał poetów do twardej służby: włączył ich w szeregi walczących na terenie olbrzymich przemian społecznych.

Potężny odłam pisarzy wydaje walkę „samotnemu ukazywaniu człowieka, oderwanego od rzeczywistych związków ze swym otoczeniem społecznym". Odmawia wiary „dramatowi dziejącemu się w granicach progów psychicznych, szczelnie odgradzających człowieka od praw zbiorowych". Potępia więc psychologizm, w realizmie widząc jedyną drogę, która ułatwi pisarzowi podźwignięcie spraw, większych niż on, spraw, których jest cząstką."*)

Głosy te są ważkie i postulaty twarde. Trudno wobec nich ostać się teatrowi marzycieli i samotników, teatrowi róż i ptaków złocistych.

Cóż pozostaje autorowi „Lekkoducha", który znalazł się w atmosferze surowej walki o nowe drogi twórczości? Przemówić nowym językiem, albo zamilczeć. Autor „Ptaka" wybiera trzecią alternatywę: pisze: „Dwa Teatry".

„Dwa teatry" to sceniczna polemika w obronie własnej twórczości i twórczości sobie podobnych.

Bohaterem sztuki jest Dyrektor teatru „Małe zwierciadło". W pierw-

*) K. Brandys. — „Do pisarzy" — Kuźnica. 28.X.-46

MEBLE

tapczany - szafy - biurka - stoły
stoliki - krzesła - fotele
poleca
Firma **Bracia Konopaccy**
Śniadeckich 18 Tel. 86446

OBUWIE DLA DZIECI
i MŁODZIEŻY

RACZEK

Warszawa, ul. Targowa 62
i Marszałkowska Nr 74.
Sklep od ul. Hożej

EDMUND KARŁOWICZ
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 85
Wytwórnia rękawiczek i galanterii skórzanej oraz konfekcja damska i męska
Firma egzystuje od 1914 r.

»DWA TEATRY«

Sztuka w 3-ch aktach
JERZEGO SZANIAWSKIEGO

OSOBY:

DYREKTOR TEATRU		— Jan Kochanowicz
DYREKTOR DRUGI		— Henryk Rzewuski
LIZELOTTA		— Halina Jasnorzewska
LAURA		— Stanisława Kawińska
WOŹNY		— Józef Zejdowski
CHŁOPIEC		— Jerzy Tkaczyk
AUTOR		— Jerzy Wasowski
MONTEK		— Franciszek Lubelski
DOKTÓR		— Wacław Grzymała
MATKA	osoby ze sztuki „Matka”	— Wanda Szczepańska
PANI		— Hanna Bielska
LEŚNICZY		— Mieczysław Pawlikowski
ŻONA		— Laura Kopczyńska
ANDRZEJ	osoby ze sztuki „Powódź”	— Adolf Nowosielski
ANNA		— Teofila Koronkiewicz
OJCIEC		— Konrad Morawski
KAPITAN		— Wacław Izdebski

KOBIETY I DZIECI

Ilustracja muzyczna: JERZY WASOWSKI

Reżyser: JAN KOCHANOWICZ — Dekoracje: JAN GOLUS

Suknie i kapelusze pp. Hanny Bielskiej i Haliny Jasnorzewskiej z firmy „Sztuka i Moda”, Nowogrodzka Nr 32

Futro p. Hanny Bielskiej z F-my Władysław Chowańczak Al. Jerozolimskie Nr 41

ARTYSTYCZNE PANTOFLE LETNIE
DREWNIAKI
Sznurkowce, - Sandałki, - Kapce
52 S.W.W. Chodakowscy Mokotowska 52

BAR-RESTAURACJA **„MORSKIE OKO”**
Marszałkowska 69
Zapraszamy na wykwintną kuchnię oraz wyborowe trunki i zakąski
WIECZOREM KONCERT — Lokal pod zarządem LESZKA PARYLAKA z „Dziekanki”

szym akcie widzimy go w toku zajęć codziennych i wydaje się, że daleki jest jego rodowód od świata „Lekkoduchów" i „Papierowych Kochanków". To trzeźwy człowiek, dobry pracownik, rzetelny artysta, prowadzący swój teatr po linii ścisłego realizmu. Jedną tylko ma słabość: interesuje się szczególnie snami, usprawiedliwiając się rzeczowo, że czyni to z punktu czysto naukowego. Ale ci, którzy go dobrze znają, potrafią tę słabość wykorzystać: niewiadomo dlaczego, opowiadacze snów cieszą się u niego szczególnymi przywilejami.

Akt drugi jest wmontowanym w sztukę pokazem działalności teatru „Małe zwierciadło". Są to dwie realistyczne jednoaktówki, z których jedna („Powódź") ukazując walkę z żywiołem, brutalną walkę o prawo do życia, druga („Matka" zmaganie się z innym żywiołem: namiętności. Tych, którym nie obce są dawne upodobania Szaniawskiego, mógłby uderzyć fakt, że w obydwóch tych jednoaktówkach po stoczonej walce pozostają na scenie ludzie s a m o t n i: jeden samotny wobec śmierci, odtrącony przez tych którzy większe mają prawo do życia, drugi samotny w obcym dla siebie środowisku, poza które wybiega tęsknotą. I choć motywem zasadniczym jednej z tych sztuk wydaje się potępienie tęsknoty, a drugiej uzasadnienie prawa do życia godniejszego — obydwa utwory pozostawiają jakiś niedosyt, budzą jakieś nieokreślone pytania i sprzeciwy... Wydaje się, że finały ich jeszcze się nie rozegrały i nurtują w podświadomości widza..."

Akt trzeci dzieje się już po wojnie, która nie oszczędziła i Teatru „Małe Zwierciadło". Dyrektor gromadzi szczątki teatru ocalone w jakimś podziemiu, skupia koło siebie ocalałą grupkę personelu teatralnego. Znużony niewygodami, i trudami związanymi z zamierzoną rekonstrukcją teatru — zasypia. I oto okazuje się, że znajduje się w innym, nie własnym teatrze, w T e a t r z e S n ó w. To jest właśnie ów D r u g i T e a t r. I w tym teatrze snują się dalsze ciągi sztuk, które na realnej scenie wydawały się jakieś niedograne, niedokończone... „Nie swzystko się kończy pu spuszczeniu kurtyny" — objaśnia Dyrektor Teatru snów, Dyrektor Drugi, który jest jakby urodzonym w podświadomości s o b o w t ó r e m Dyrektora „Małego Zwierciadła". Teatr prawdziwy ukazywał fakty, teatr Snów ukazuje n a s t ę p s t w a faktów. Bo każdy akt pociąga za sobą następstwa psychiczne, choćby były na scenie najgłębiej przemilczane. Wyłonią się one w Teatrze snów, w postaci poczucia winy, wewnętrznej porażki, tam, gdzie pozornie święciło się zwycięstwo... „Mistrzami jesteśmy w obnażaniu uczuć" — stwierdza Dyrektor Teatru Snów. Nic się przed nami nie ukryje"... Teatr prawdziwy usiłuje oddać prawdę, — „ale inną prawdę, niż prawda większości..."

I jeszcze jedną właściwość posiada teatr snów. N i e m a w n i m u m a r ł y c h. Żyją i przemawiają w nim nadal ci, którzy zniknęli i którzy w życiu i wteatrze prawdziwym nigdy już nie przemówią.

Szaniawski nie przeciwstawia Teatru Snów teatrowi realnemu, nie walczy o jego wyższość, dowodzi tylko, że Teatr Snów jest konieczną kontynuacją i dopełnieniem wszelkich ludzkich spraw. Najsurowszy realista nie uniknie tego, aby w snach w sposób pozornie niedorzeczny nie deformowała mu się rzeczywistość. najsurowszy realista nie może zabronić umarłym powracać we snach. Sen jest jakby sceną poetycką, gdzie widzem nie jest tłum, tylko samotny śpiący człowiek. Sen bywa też czasem trybunałem, wywlekającym na jaw głęboko ukryte motywy działań ludzkich. A tym samym, że istnieje, że jest nieunikniony, że jego istnienie jest odprężeniem i odpoczynkiem w innym wymiarze — dowodzi swojej celowości.

W ten sposób Szaniawski, transponując twórczość poetycką na Teatr Snów, broni jej praw i stara się wykazać sens jej istnienia, a jednocześnie sens wszelkiej deformacji artystycznej, czy wizji poetyckiej.

Jeśli „Dwa Teatry" miały być mową obrończą poety przed surowym trybunałem czasów — to w tym wypadku Obrońca zwyciężył, — siłą talentu i siłą przekonania. „Dwa Teatry" niemal jednomyślnie, — mimo zastrzeżeń — uznane zostały za jedną z najlepszych pozycji repertuarowych.

Wykwintne torebki damskie, portfele, teki, walizy i t. p. z własnej wytwórni

poleca:

firma **W. Kazibet** rok zał. 1885

Warszawa, Marszałkowska 122 (dawniej Marszałkowska 114)

zamówienia - naprawa

Iwański Stanisł. i Wesołowski Tad.

Polecają

bieliznę damską i męską — duży wybór krawatów

oraz **luksusowe damskie obuwie**

Marszałkowska 71

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

Repertuar

SCENA MUZYCZNO - OPEROWA
Marszałkowska 8
UCZEŃ DIABŁA

TEATR MAŁY Marszałkowska 81
„SUBRETKA"

TEATR POWSZECHNY
Praga, Zamoyskiego 20
„DWA TEATRY"

TEATR JASKÓŁKA
Marszałkowska 69
MĄŻ POGNĘBIONY

Wełny - Jedwabie
Bcia Sobolewscy
Marszałkowska 119

»SPRZĘT - SPORTOWY«
piłkarski - lekkoatletyczny - tenisowy
ubiory - obuwie sportowe
oraz ARTYKUŁY WOJSKOWE
poleca Spółdzielnia Sprzętu Sportowego
Marszałkowska 117

B-08829 Druk. Chł. Spółdz. Wyd., W-wa, Hoża 48.

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP